

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania W. W.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 29 sierpnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 642/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego się kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 28 lutego 2022 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 marca 2021 r. i poprzedzającą go decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z dnia 21 sierpnia 2017 r., ustalając W. W. od dnia 1 października 2017 r. wysokość emerytury na 65,87% podstawy wymiaru przy przyjęciu 0% podstawy za każdy rok służby od 1 stycznia 1984 r. do 10 maja 1990 r.; w pozostałej części oddalił odwołanie i apelację organu rentowego.

Z uzupełnionego postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny wywiódł wniosek, że ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa

od 1 stycznia 1984 r. do 10 maja 1990 r., o której mowa w art. 13b ust. 1 podpunkt 5, tiret 8 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1626, dalej jako ustawa zaopatrzeniowa). Dlatego weryfikacja wysokości świadczenia w odniesieniu do wspomnianego okresu jest prawidłowa. Natomiast ubezpieczony legitymuje się wysługą w wysokości 17 lat, 7 miesięcy i 29 dni z tytułu służby w Policji (wcześniej MO) oraz 7 lat, 8 miesięcy i 8 dni z tytułu okresów składkowych przed służbą, liczonych po 2,6%.

Emerytura odwołującego się (przyznana w 1997 r.) została podwyższona o 15% podstawy wymiaru z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą w wyniku czego ustalona emerytura wyniosła 80% podstawy wymiaru. Z kolei decyzją organu emerytalno-rentowego z dnia 2 grudnia 1997 r. przyznano Wiesławowi Woźniakowi prawo do świadczenia rentowego, które nie jest wypłacane.

Sąd odwoławczy dokonał również wykładni art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, przyjmując, że obniżenie w każdym wypadku wysokości emerytury funkcjonariusza do wysokości przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zwłaszcza gdy służba na rzecz totalitarnego państwa była krótka względem pozostałych lat jej pełnienia, nie jest prawidłowe. Wykładnia językowa tego przepisu kłóci się z celem ustawy oraz pozostaje w opozycji do art. 64 Konstytucji (naruszenie prawa słusznie nabytego) oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W końcu Sąd Apelacyjny odniósł się do problemu renty inwalidzkiej, która została uzyskana niezależnie od okresu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w tym stanie rzeczy brak było podstaw faktycznych i prawnych do uznania aby służba określona w art. 13b mogła mieć wpływ na wysokość świadczenia rentowego odwołującego się, a więc i to świadczenie nie może być redukowane (art. 22a ustawy zaopatrzeniowej).

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w części (co do pkt 1) skargą kasacyjną pełnomocnik organu emerytalnego. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w orzecznictwie sądów, w szczególności art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Nadto skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi do rozpoznania i orzeczenie na jego rzecz o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje na podstawy wymienione w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. O ile taka kumulacja jest możliwa, o tyle powinna dotyczyć innych obszarów prawa materialnego lub procesowego. Chodzi o to, że jeśli mamy do czynienia z koniecznością wykładni prawa, to z tego samego powodu skarga nie może być oczywiście uzasadniona.

Wywód skarżącego jest dość zwięzły, niemniej czytelne pozostaje stanowisko negujące sposób wykładni prawa materialnego (art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej), jakiego dokonał Sąd Apelacyjny, dodajmy w sposób obszerny uzasadniając swoje stanowisko wraz z odwołaniem się do Konstytucji jako narzędzia interpretacyjnego. Zestawienie argumentacji zawartej w skardze kasacyjnej (dokładnie we wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, bo podstawy obecnie nie podlegają badaniu) ze stanowiskiem Sądu odwoławczego nie pozwala stwierdzić wątpliwości, na które stara powołać się skarżący. Innymi słowy, sąd powszechny dokonał wykładni prawa. Jest ona kompletna i zgodna z warsztatem interpretacyjnym. Przede wszystkim nie doszło w sprawie do mechanicznego powielenia semantycznego brzmienia treści art. 15c ust. 3 oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej. Sąd dane przepisy zestawiał z okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, przyjmując, że jej czas trwania – w zestawieniu z pozostałym okresem pełnienia służby, który nie kwalifikował się pod reżim ujęty w art. 13b tej ustawy – był marginalny i tym samym nie może przesądzać o automatycznym

obniżeniu świadczenia do kwoty przeciętnej emerytury w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego.

Ponadto należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28) odniósł się do szeregu wątpliwości, jakie wynikają ze stosowania ustawy zaopatrzeniowej. Między innymi wskazywał, że nie można tracić z pola widzenia przyczyn, dla których Państwo sięga po narzędzia ingerujące bezpośrednio w prawa jednostki. Zostały one zwięźle przedstawione w uzasadnieniu projektu ustawy dezubekizacyjnej (druk sejmowy nr 1061). Chodzi generalnie o odebranie praw niesłusznie nabytych, które upoważniają Państwo do rozliczeń z reżimem, gdyż jego mechanizm funkcjonowania został skutecznie zdyskredytowany. Ten model wpisuje się w akceptowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego test proporcjonalności (zob. wyrok z dnia 11 lutego 2014 r., P 24/12, OTK-A 2014 Nr 2, poz. 9), który zezwala ingerować w prawa i wolności osobiste.

Taki test *de facto* zastosował Sąd drugiej instancji, ważąc lata służby na rzecz totalitarnego państwa z pracą w formacji mundurowej, która takiej cechy nie ma. W tej kwestii Sąd podniósł, że ubezpieczony, legitymując się okresem służby po 1990 r. i przed jej podjęciem, nie powinien być dotknięty redukcją z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Dany kierunek wykładni pozostaje zgody ze standardem konwencyjnym, zgodnie z którym obniżenie lub zawieszenie emerytury może stanowić ingerencję we własność, lecz ona musi być proporcjonalna, bowiem „właściwa równowaga”, jaka musi być zachowana między wymaganiami ogólnego interesu społeczności i ochrony podstawowych praw jednostki. W orzecznictwie ETPCz podkreśla się, że ingerencja w wysokość świadczenia powinna uwzględniać proporcjonalność środków podejmowanych przez państwo w sferze praw emerytalnych (zob. skarga nr 15189/10, Adam Cichopek przeciwko Polsce).

Skarżący, chcąc na tym etapie wykazać elementarne naruszenie prawa, jest zobowiązany do skonkretyzowania uchybienia. Tymczasem jego stanowisko oscyluje wokół swobodnej oceny dowodów, a przede wszystkim odwołuje się do uchwały Sądu Najwyższego (III UZP 1/20), do której także nawiązały orzekające w sprawie sądy. Z uzasadnienia sprawy III UZP 1/20 wynika także wątek powtórnego pozbawiania prawa do świadczeń. Sądy powszechne dostrzegły dodatkowo

moment wydania decyzji (27 lat po transformacji), co w ich ocenie kłóci się z ideą sprawiedliwości społecznej, dobrej legislacji i zaufania obywatela do Państwa, a na poparcie swego stanowiska podały szereg orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Z tego wynika wniosek, że wykładnia ustawy zaopatrzeniowej została dokonana łącznie z normami Konstytucji (prokonstytucyjne spojrzenie na normy ustawowe). Ten złożony mechanizm interpretacyjny nie pozwala zaakceptować założenia, że na tym etapie doszło do oczywiście wadliwego rozstrzygnięcia, skoro model interpretacyjny został czytelnie przedstawiony (nie tylko sam przepis ustawy ma znaczenie, lecz także otoczenie konstytucyjne i konwencyjne) a do tego ów wywód nie opiera się na skrajnych ciągach interpretacyjnych, alogicznych wywodach.

Sumując, sąd odwoławczy prawidłowo wywiązał się ze swoich obowiązków (funkcja rozpoznawcza), bowiem skorygował wysokość świadczenia za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa, których nie dostrzegł Sąd pierwszej instancji. Natomiast z samego faktu, że skarżący tej metody nie akceptuje, nie powstaje problem, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., o ile jednocześnie we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zostaną wydobyte nowe (dotychczas nieznane w judykaturze) kontrargumenty pozwalające budować alternatywne (przeciwnie) rozumowanie do stanowiska Sądu drugiej instancji.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 98 § 1 w związku z art. 108 § 1 i 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]